

MAX KASPRZAK

DZIENNIK JAK POLECIAŁEM Z MAMĄ DO POLSKI W LIPCU 2019

4 lipca, 2019

Lecieliśmy przez Niemcy do Krakowa. Po wylądowaniu w Krakowie odebrała nas nasza kuzynka. Oboje byliśmy bardzo zmęczeni, więc poszliśmy spać. Kiedy się obudziliśmy, poszliśmy na spacer zwiedzić miasto. Byliśmy na rynku, potem poszliśmy nad Wisłę, żeby zobaczyć Smoka Wawelskiego.

6-9 lipca, 2019

Ja, moja mama i jej przyjaciółka, pojechaliśmy pociągiem do Władysławowa. Wszyscy dobrze się bawiliśmy jadąc nowym pociągiem Pendolino. Jechaliśmy z Krakowa do Gdyni, potem przesiedliśmy się na pociąg lokalny do Władysławowa. Mieliśmy wynajęte mieszkanie na tydzień, które było 10 minut od Morza Bałtyckiego. Morze nie zrobiło na mnie wrażenia. Codziennie chodziliśmy nad plażę, opalałem się i bawiłem w wodzie. Odbyliśmy dwie wycieczki na Hel i do Gdyni. Poszliśmy do muzeum sprzętu wojskowego. Widzieliśmy dużo statków w porcie w Gdyni.

Kiedy poszliśmy do muzeum iluzji, kupiliśmy ptaka równoważącego. Sekretem zdolności ptaka równoważącego do utrzymywania równowagi na cienkim obiekcie jest jego środek masy. Mimo że to muzeum było bardzo małe, bardzo nam się podobało.

Byliśmy też w Lunaparku Sowińskim we Władysławowie. Było tam dużo trampolin i karuzel na których jeździłem cały dzień. Mieliśmy bardzo ładną pogodę, ani razu nie padał deszcz. Wieczorami chodziliśmy na obiad do restauracji, wzdłuż morza. Lubiliśmy też codziennie oglądać zachód słońca. Bardzo mi się podobało nad morzem.

9 lipca, 2019

Po powrocie z Władysławowa pojechaliśmy z Mamą na wieś, do kuzynów - tu kiedyś mieszkała moja mama, do 6 roku życia. Bardzo lubię bawić się z moimi kuzynami, jeden jest starszy o 9 miesięcy, ma na imię Hubert, drugi jest starszy o 3 lata i ma na imię Szymon. Z kuzynami chodziliśmy na lody i bawiliśmy się na podwórku cały dzień. Graliśmy też w piłkę nożną z innymi chłopakami ze wsi. Wtedy gdy byliśmy na wsi Szymona kotka urodziły się 3 małe kotki, które chcieliśmy oglądać codziennie.

11 lipca, 2019

Dziś pojechaliśmy z Mamą do Jura Park Krasiejów, które jest największym dinoparkiem w Europie. Tam zobaczyliśmy ponad 250 modeli dinozaurów naturalnej wielkości, w tym największego na świecie: dinozaura amficeliasa, który miał 60 metrów długości. Przy wszystkich dinozaurach są tablice informacyjne o ciekawostkach każdego z nich. Znajdują się tam też wykopaliska - miejsca badań naukowych. Oglądałem film w 3D. W tym parku znajdują się też Prehistoryczne Oceanarium, park z karuzelami i plaża, oraz plac zabaw. To był naprawdę super dzień dla mnie, a to dlatego że wiem bardzo dużo o dinozaurach.

15 lipca, 2019

Zobaczyłem bardzo duży zamek królewski, który zwiedzaliśmy, niestety nie pamiętam w jakiej to było miejscowości. Jest to zamek, w którym kiedyś mieszkali bogaci Niemcy. Zwiedziliśmy go z przewodnikiem .

16-25 lipca, 2019

Spędziliśmy kilkanaście dni w Krakowie z rodziną. Byliśmy na zapiekankach na Kazimierzu. Niestety trzeba było wracać do Chicago. Ogólnie, bardzo fajnie spędziłem całe pięć tygodni w Polsce. Był to mój trzeci z kolei wyjazd do Polski. Wcześniej zobaczyłem góry, teraz morze, ale zdecydowanie w przyszłości wolę pojechać w polskie góry.